

Od 2004 roku w Polsce 12 października obchodzony jest Dzień Bezpiecznego Komputera. Z tej okazji warto przypomnieć, że dla dzieci Internet jest oknem na świat, oferującym wiele możliwości rozwoju, nauki czy nawiązywania nowych znajomości, ale także może nieść za sobą pewne zagrożenia.

Dlatego dla rodziców bezpieczeństwo ich podopiecznych w Internecie powinno być tematem bliskim na co dzień – aby świadomie mogli edukować najmłodszych zarówno o korzyściach, ale także ewentualnych niebezpieczeństwach płynących z sieci.

W dzisiejszych czasach bycie online 24 godziny na dobę nie dotyczy tylko dorosłych, czy nieustannie korzystających z social mediów nastolatków, ale także coraz częściej młodszych dzieci. Dość naturalny, albo mało kogo dziwiący, jest widok malucha zręcznie posługującego się smartfonem, czy komputerem. Niestety często opiekunowie pozwalają dzieciom korzystać z Internetu bez ograniczeń, a co gorsza bez żadnej kontroli, ciesząc się chwilą spokoju. Często dorośli nie potrafią odpowiedzieć na pytania co ich dziecko robi w sieci, jakie treści ogląda, z kim rozmawia, w co zaczyna wierzyć pod wpływem nowo poznanych osób. Te pytania powinni zadać sobie wszyscy opiekunowie, aby uświadomić sobie, jakie skutki dla młodego, niedoświadczonego, a przede wszystkim często zbyt ufego człowieka może mieć kontakt z treściami dla dorosłych, czy osobą o złych zamiarach.

Mądry rodzic, to świadomy rodzic

Chcąc uchronić najmłodszych przed ewentualnymi niebezpieczeństwami, które mogą spotkać ich w sieci nie należy zabraniać im korzystania z niej. Lepsze rezultaty osiągniemy ucząc i tłumacząc jak odróżniać to co dobrego i korzystnego oferuje Internet, od tego czego lepiej unikać i w co nie wierzyć. Jednak, aby uświadamianie dziecka było skuteczne, powinno obejmować nie tylko teorię, ale także praktykę. Dlatego warto z dzieckiem na początku wspólnie korzystać z cyberprzestrzeni, słuchać go uważnie i rozmawiać. Jeżeli dziecko samo zgłosi problem lub opíše sytuację, która wzbudziła w nim obawy, powinno mieć poczucie, że zawsze będzie potraktowane poważnie i ma do kogo się zwrócić o radę i wsparcie. Obserwacja własnego dziecka, codzienne rozmowy mogą zapobiec wielu niebezpiecznym sytuacjom, a dodatkowo pomogą zbliżyć się do siebie i poznać zainteresowania pociechy.

Pozorna anonimowość

Wielu użytkowników Internetu uważa, że są anonimowi w sieci, co daje im pewnego rodzaju poczucie bezkarności i przyzwolenie na nieuczciwe zachowania i praktyki wobec innych osób. – *Anonimowość ta jest tylko pozorna, ponieważ każdy ruch w sieci zostawia po sobie ślad, a każda wypowiedź i czyn posiada swojego autora – realną osobę. Dlatego należy uświadamiać dzieci, że nikt kto je obraża, kto zachowuje się wobec nich niewłaściwie i agresywnie, nie jest bezkarny. Ponadto dziecko powinno być świadome, że ono samo nie jest anonimowe, więc każde jego zachowanie, każda przekazana informacja, zdjęcie, czy poufne dane pozostają w sieci nawet po wylogowaniu i mogą trafić w niepowołane ręce* – komentuje podkom. Katarzyna Świątek z Biura Prewencji KGP.

Zaufanie pod kontrolą

Dziecięca ufność przede wszystkim wykorzystywana jest przez osoby o złych zamiarach, które często podszywają się pod rówieśników swoich rozmówców, aby ci jeszcze bardziej im zaufali. – *Częstą praktyką jest wykorzystywanie wizerunków i profili innych osób, aby ukryć swoje prawdziwe intencje. Manipulowanie najmłodszymi użytkownikami Internetu jest łatwiejsze i może być niebezpieczne w skutkach, jeżeli w porę nie zostanie rozpoznane i zakończone przez opiekunów. Manipulacja, wyłudzenie poufnych i prywatnych informacji, w efekcie nawet szantaż, to coraz bardziej powszechna praktyka, przybierająca różne niebezpieczne formy. Nieświadome zagrożenie dziecko, nawiązuje znajomość z „rówieśnikiem”, który po zdobyciu zaufania nakłania je do dzielenia się coraz bardziej prywatnymi informacjami . Często wirtualny „rówieśnik” jako pierwszy wiele o sobie mówi, sam wysyła zdjęcia, z czasem coraz bardziej śmiało, nakłaniając do tego samego dziecko.[1] To dziecko, które odpowiednio wcześniej zostało uświadomione o różnych niebezpieczeństwach płynących z sieci poczuje się zaniepokojone i będzie dla niego naturalne, by zaalarmować o zaistniałej sytuacji bliskie osoby. Pamiętajmy też, że istnieją specjalne programy tzw. „kontroli rodzicielskiej”, uniemożliwiające uruchomienie zakazanych dla dzieci treści, są ogólnodostępne i mogą stanowić wsparcie dla opiekunów, których pociechy zaczynają przygodę z Internetem.*

Istotne jest, aby wspólnie z dziećmi tworzyć bezpieczną cyberprzestrzeń, która rzeczywiście będzie otwartym, pełnym możliwości oknem na świat, a nie niebezpieczną, pozbawioną kontroli strefą. Należy pamiętać, że wielu zagrożeń, czy stresujących sytuacji można uniknąć, kiedy świadomie korzysta się z Internetu. W tym celu konieczne jest szerzenie wiedzy na temat cyberprzestrzeni, a także współpraca rodziców z nauczycielami, jak również stosowanie odpowiednich zabezpieczeń. Dzięki temu każdy dzień będzie dla dziecka Dniem Bezpiecznego Komputera.

[1] Źródło: www.dyzurnet.pl

